

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w załadunku, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126.
Ogłoszenia 12 groszy wiersz milim., na stronie 5 lam. Reklamy na stronie 4 lam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmują się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 24.

Wągrowiec, niedziela dnia 24 lutego 1935 r.

Rok X

Wspólne drogi Estonji i Polski W dniu święta narodowego naszych przyjaciół na Bałtyku

Podobnie jak Polska dnia 11 listopada, tak zaprzyjaźniona z nami Estonja dnia 24 lutego obchodzi święto narodowe z okazji odzyskania niepodległości. Panowanie rosyjskie w Estonji trwało bowiem aż do wybuchu rewolucji w Rosji, zaś w dniu 24 lutego 1918 roku, a więc przed 17-stu laty, odbyło się uroczyste proklamowanie Republiki Estońskiej.

W ciągu tych kilkunastu lat, które przegradzają historyczny moment zwrotny odzyskania przez oba państwa, Estonję i Polskę, niepodległości — niema ani jednej chwili, w której by jakkolwiek cień nieporozumienia padł na obopólne stosunki, niema ani jednego zagadnienia, które powodowałoby rozbieżność poglądów między Polską a Estonją, ani jednego wypadku, w którym by trzeba było dopiero uzgadniać sprzeczne stanowisko.

Przeciwnie nawet, stosunek Polski do Estonji jest tak bliski i serdeczny, iż uczczenie dzisiejszej rocznicy wyzwolenia narodu estońskiego jest przede wszystkim potrzebą serca względem kraju i narodu, który śmiało zaliczyć możemy do naszych najszlachetniejszych przyjaciół.

Właściwie jeszcze przed odzyskaniem niepodległości obu państw łączyły oba społeczeństwa wspólne ideały wolności, których wspomnienia złożyły się na piękną tradycję, owianą głębokim sentymentem. Na tem też też rozpoznało się z chwilą, gdy padły kajdany niewoli, silne grawitowanie obu narodów ku sobie, poparte zresztą zbieżnością żywotnych interesów państwowych.

Zapanował też niebawem ścisły kontakt między obydwojoma państwami i zacieśniały się coraz to nowe węzły. Wiele do tego przyczyniło się bezpośrednie poznanie się i wymiana poglądów między odpowiedzialnymi czynnikami obu państw. Kilka lat temu prezydenta Strandmana witała Warszawa z całą serdecznością, prezydent Mościcki był entuzjastycznie przyjęty później w Tallinie, a wycieczki naszych mężów stanu premiera Sławka a w ub. roku min. Becka pogłębiły bezsprzecznie węzły serdecznej przyjaźni.

Nietylko jednak tradycyjna przyjaźń łączy Polskę i Estonję. Łączy je ponadto szczerzy wysiłek, stale wspólnie kontynuowany, by doprowadzić do stabilizacji stosunków w tej części Europy, w której obydwa państwa są tak ważnymi ogniwami. Przypomnieć tu trzeba, że dzięki temu właśnie wspólne wysiłkowi doszły do skutku układy, wyrażające silną wolę utrzymania pokoju, a więc w roku 1928 pakt Kelloga, w r. 1929 protokół morski, w r. 1932 pakt o nieagresji z Rosją i w r. 1933 konwencja londyńska o określeniu następnika.

Można więc śmiało dziś powiedzieć, że mocą tych wszystkich układów, zbliżających Europę Wschodnią do istotnej pacyfikacji — w sposób doniosły oddziałaliśmy razem z Estonją na sprowadzenie do wspólnego mianownika licznych rozbieżności, które do niedawna nurtowały wschodnią Europę, a tak bardzo niepokoiły opinię świata.

Zaznaczyć można w końcu jeszcze jedno. Dla teraźniejszej i przyszłej

Estonji, która z całą świadomością odgradza się od kultury rosyjskiej i nie ulega wcale wpływowi niemieckim — Polska jest pierwszym ku zachodowi państwem, skąd już rozciągają się szersze horyzonty na europejską kulturę i cywilizację. I w tem też możemy dopatrywać się zapowiedzi jeszcze ściślejszego zbliżenia obu narodów.

Tak więc ten serdeczny stosunek między Polską i Estonją stał się je-

szcze jednym przyczynkiem do utrwalenia wielkiego dzieła, nad którym państwo nasze od lat z taką wydatnością pracuje, a mianowicie dzieła ugruntowania pokoju powszechnego w Europie.

Parafowanie układu

Londyn, 23. 2. Rokowania handlowe między Wielką Brytanią

Olbrzymi „Zeppelin” dla Japonji

Berlin. Japonja zamówiła w fabryce statków powietrznych we Friedrichshafen olbrzymi Zeppelin, którego budowa kosztować będzie 7 milionów marek. Nowy ten zeppelin kursować będzie już z początkiem przyszłego lata pomiędzy Japonją a Mandżurją.

Szykanowanie polaków w Czechach

Mor. Ostrawa, 23. 2. Obywatele polscy, bracia Jan i Józef Kaleta, którzy w Mor. Ostrawie i Marjańskich Górach przyczynili się do założenia polskiej drużyny harcerskiej, spotkali się ostatnio z szeregiem utrudnień ze strony władz policyjnych w Mor. Ostrawie. Józefowi Kalecie odebrano dokument, zezwalający na

wykonywanie pracy. Odebraniem dokumentu grożono również jego bratu Janowi. Władze dają im niedwuznacznie do zrozumienia, że zostaną wydalen z granic Czechosłowacji, jeżeli nie przestaną pracować w harcerstwie polskim.

—o—

Lody na Warcie ruszyły

Poznań, 23. 2. Na rzece Warcie pod Środą ruszyły lody i utwo-

rzył się zator. Poziom wody wzniósł się blisko o 1 metr. Rzeka wystąpiła

Katastrofa okrętowa pod Wenecją

Białogród, 23. 2. W środę o godz. 14-tej parowiec włoski „Rodi” zderzył się z parowcem jugosłowiańskim „Villa” na Adriatyku koło Wenecji. Zderzenie było tak silne, że statek jugosłowiański, który wioził ładunek fosfatu i zboża, zatonął w ciągu 10 minut. Zderzenie nastąpiło wskutek mgły. Parowiec włoski wziął na pokład załogę statku „Villa”. Istnieje jednak przypuszczenie, że 4 osoby załogi „Villa” zatonęły. „Villa” miał 5.500 ton i utrzymy-

wał komunikację między portami Jugosławji i wyspami Kanaryjskimi.

Występ Klepury w Berlinie

Berlin, 23. 2. Onegdaj w operze państwowej odbył się występ Jana Klepury w operze „Rigoletto”. Artystę polskiego przyjmowano entuzjastycznie, po przedstawieniu zaś

z koryta, zalewając niżej położone pola, ale już po kilku godzinach zator został przerwany i niebezpieczeństwo powodzi usunięto.

Z Szubina donoszą, iż woda w rzece Gararce podniosła się gwałtownie, zagrażając elektrowni miejskiej, młynowi parowemu i liczny domom. Po otworzeniu zamarzniętej śluzy po kilku godzinach woda opadła, nie wyrządzając żadnych szkód.

Tarcica wileńska do Anglii

Wilno, 23. 2. Jak się dowia-

dujemy, została ostatnio zawarta transakcja między wileńskimi firmami eksportowymi i importerami angielskimi na wywóz tarcicy do Anglii. Materiał tarty będzie stemplowany znakiem Wilno, a drzewo to zostanie skontrolowane przez Związek Eksporterów Tarcicy, który zakwalifikuje je do marki wileńskiej. Importerzy angielscy wykazali duże zainteresowanie dla tarcicy wileńskiej i niektóre banki będą udzielały tartakom wileńskim kredytu na dogodnych warunkach i z niskim oprocentowaniem.

Rząd polski zniósł zakaz wywozu broni do Boliwji

Genewa, 23. 2. Sekretarjat generalny Ligi Narodów ogłasza pismo rządu polskiego, wystosowane w związku z rozesłanym poszczególnym rządów raportem komitetu do-

radczego dla sporu boliwijsko-paragwajskiego. Rząd polski zawiadamia, że z dn. 14 lutego zniósł zakaz wywozu broni i materiałów wojennych do Boliwji.

Aresztowanie obywateli polskich w Karwinie

Mor. Ostrawa, 23. 2. Prasa czechosłowacka donosi, że policja w Karwinie aresztowała obywateli polskich Marjana Lubeńskiego i Ignacego Soszyńskiego, studentów uniwersytetu

w Poznaniu. Konsulat Rzplitej w Mor. Ostrawie, który interwenjował w tej sprawie, otrzymał odpowiedź, że obaj studenci zostali zwolnieni i odstawieni do granicy polskiej.

Włochy samowystarczalne na wypadek wojny

Rzym, 23. 2. Po czwartym i ostatnim posiedzeniu naczelnej komisji obrony państwa ogłoszono komunikat stwierdzający, że komisja rozważyła wszystkie ewentualności

militarne i gospodarcze w czasie wojny. Komisja stwierdziła — głosi komunikat — że Włochy mogą w razie działań zbrojnych być samowystarczalne.

Kiedy nastąpi podpisanie

Londyn, 23. 2. Podpisanie parafowanego traktatu handlowego na-

stąpi w Londynie w najbliższych dniach. Traktat podpiszą: ze strony angielskiej minister spraw zagranicz-

Gen. Badulescu w Poznaniu

Poznań, 23. 2. W piątek o g. 14.25 przybył do Poznania gen. Virgilus Badulescu, zajmujący się w Rumunji organizacją wychowania fizycznego. Na dworcu powitali gościa przedstawiciele miejscowych władz wojskowych, oraz przedstawiciele Uniwersytetu. W godzinach popołudniowych gen. Badulescu był obecny na pokazie gimnastycznym robotnic w jednej z większych fabryk.

nych, sir John Simon i minister handlu Runciman, ze strony polskiej minister przemysłu i handlu Floyar-Rajchmann i ambasador Raczyński.

Ze wspomnień historycznych

Jak Polacy pod Napoleonem walczyli o Pomorze?

Obchodząc co roku rocznicę wyzwolenia Pomorza należy pamiętać też i o tem, iż ten skrawek Ziemi Pomorskiej należący dziś do nas, był już przed 128 laty zdobyty polskim orężem i tylko traktatowe ustępstwa z rąk naszych go wydarły.

Ta Ziemia Pomorska została wówczas zroszona krwią najlepszych synów Polski, którzy — wierząc w gwiazdę cesarza Napoleona i jego chęć odbudowania naszej Ojczyzny — tłumnie poszli na tę „pierwszą wojnę polską”, aby czynem stwierdzić, że „Polacy są warci być narodem”. Jednym ze zwrotnych i piękniejszych momentów tej kampanji jest walka o Tczew, stoczona w dniu 23 lutego 1807 roku.

W połowie tego miesiąca wskutek ogólnych poruszeń, ruszyły i oddziały gen. Dąbrowskiego, skoncentrowane pod Bydgoszczą, aby z rozkazu Napoleona wyprzeć wroga z obszaru Pomorza na lewym brzegu Wisły i uwieńczyć wyprawę zdobyciem Gdańska. Prusacy skupieni na linii Miłobądz — Tczew — Skarszewy zamierzali uderzyć na dywizję

francuskiego gen. Menarda, zbliżającego się ku Dąbrowskiemu, zanim nastąpi ich połączenie. To właśnie skłoniło Dąbrowskiego, że szybko postanowił uderzyć na Tczew, jako na wypadowy punkt w stosunku do Gdańska.

Polska straż przednia gen. Niemcewskiego, atakując Tczew od południa, wstępnym bojem odrzuciła nieprzyjaciela z przed miasta i wpuściła w przedmieścia. Rozpoczęła się uporczywa walka o zajęcie bram, prowadzących do miasta, trwająca 7 godzin i wreszcie pod naporem męstwa żołnierza polskiego ustąpić musieli starzy żołnierze pruscy i miasto po upartej walce zdobyto.

Bardzo ważna pozycja dostała się oddziałom Dąbrowskiego, albowiem Tczew był świetnym punktem obserwacyjnym w stosunku do Gdańska. Zdobyte tego klucza przyszłych działań oblężniczych pod Gdańskiem, było więc uwiecznione pięknym zwycięstwem żołnierza polskiego, który wierzył, że wielki genjusz wojenny Napoleona wróci Polsce i Ziemi Pomorskiej z dostępem do morza.

O prawo żołnierza do kultury

Dowódca O. K. VII. zarządzeniem z dnia 6 lutego 1935 r. Rozkaz D. O. K. VII. Nr. 2-35 zezwolił oficerom, podoficerom i szeregowcom na zapisywanie się na członków zwyczajnych wzgl. wspierających lub grupowych „Komitetu Budowy Domu Żołnierza w Poznaniu”.

Dla informacji podajemy, że w myśl statutu pomienionego stowarzyszenia członkowie dzielą się na:

a) honorowych, których mianuje Walne Zebranie Komitetu na wniosek Rady Nadzorczej większością $\frac{2}{3}$ głosów obecnych, za zasługi położone przy realizacji celu stowarzyszenia;

b) zwyczajnych, którymi są założyciele oraz wszystkie osoby, które po złożeniu odpowiedniej deklaracji zostaną przyjęte przez Zarząd Komitetu oraz uiszczą jednorazowe

wpisowe w wysokości 5 zł i składkę członkowską przynajmniej za jeden miesiąc;

c) wspierających, którzy płacą jednorazową składkę w kwocie co najmniej 200 zł;

d) grupowych, przez których rozumieć należy grupy osób, którym Zarząd Komitetu udzieli przywileju opłacenia składki zbiorowej w kwocie 20 zł miesięcznie. Grupa nie może liczyć więcej jak 100 osób fizycznych.

Członkowie zwyczajni płacą składkę w wysokości co najmniej 1 zł 50 gr. miesięcznie.

Na poczet składek członkowskich mogą być ofiarowane obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej.

Zgłoszenia przyjmuje Generalny Sekretariat Komitetu ul. Wały Batorego 5 pokój Nr. 57 telefon nr. 18-09.

Tylko do poniedziałku przyjmują LISTOWI

abonament naszego pisma na mies. marzec.

1.632.497 zł złożono dotychczas na FOM. Żądaj i kupuj znaczki 5, 10, 20, 50 i 100 gr.

Hubert S. Banner

24

Sóra trwogi

(Ciąg dalszy)

Nie natchnęły one Mike'a miłością do Beryl, z czego wynikało, że gdyby Brygida była obecna koło łóżka młodzieńca w krytycznej chwili gdy się ocknął z gorączki, rezultat byłby taki sam. Widocznie wyraz twarzy, z jakim patrzył wtedy na Beryl, oznaczał tylko zwykłą melancholiję chorego człowieka i nic więcej. Brygida powiedziała sobie, że do Sastry więcej nie zajrzy. Ale w takim razie co robić?

Głowiąc się nad tą trudnością, przybyła do domu. Już zdaleka uderzyła ją szczególna wrzawa, dochodząca z jadalni. Weszła zdziwiona na werandę, przystanęła chwilę, poczem pchnęła drzwi. Na jej widok rodzina wybuchła jednogłośnie wrzaskiem. Jedynie tante Sluishoorn zachowała się spokojnie i od niej dopiero Brygida dowiedziała się dobrej nowiny, niezrozumiałej w urwanej, gorączkowej relacji reszty rodziny.

Przez chwilę siedziała ogłuszona, rozpatrując się w nowym stanie rzeczy z punktu widzenia swoich planów. Czy niezależne stanowisko ojca — (uznała zgóry, że stary van Overstraten zrezyg-

nuje z posady buchaltera) — ułatwi jej stosunki towarzyskie z Anglikami czy też, jak się tego obawiała, nawet pieniądze okazały się bezsilne wobec przepaści uprzedzeń, dzielącej dwie rasy?

Postanowiła poradzić się ciotki Sluishoorn, która nie powodowała się nigdy w swoich sądach fałszywą dumą, ani urazami.

— Chciałabym pomówić z ciotką sam na sam — rzekła.

Stara dama spojrzała bystro na dziewczynę. Nie usłyszy jej uwagi ani podbite oczy siostrzenicy, ani opuszczone smutnie kąki ust.

— Goed — zgodziła się, wychodząc na werandę.

— Czy o młodym Engelschman?

— zapytała bez wstępu, ledwie zdążyły usiąść. Brygida skinęła niemo głową.

— Cóż ja ci mogę pomóc? — zapytała tante Sluishoorn.

— Nie wiem, ale ciotka jest dobra i mądra.

— Słuchaj, Brygido — rzekła do brotliwie stara kobieta, gładząc rękę dziewczyny — ostrzegam cię, że bijesz swoją ładną główką o mur. Niema co szarżować naoslep jak kerbau (bawół). Musisz brać rzeczy takimi jak są, a dobry Bóg uznał za potrzebne zakreślić granicę między nami i Anglikami. No! Nie gniewaj się na mnie. Jesteśmy półkwi i lepiej się z tem pogodzić niż

Nowa konstytucja Estonii Z okazji estońskiego święta wyzwolenia

Sprawa naprawy ustroju, która w Polsce jest obecnie b. aktualna i zbliża się ku pomyślnemu zakończeniu — w zaprzyjaźnionej z nami Estonii już od roku jest faktem dokonanym. Mianowicie dnia 24 stycznia 1934 r. weszła w życie w Estonii nowa konstytucja, o którą walka trwała właściwie od pierwszej chwili powstania państwa.

Już w roku 1918 były zastrzeżenia co do starej konstytucji, utrzymującej właściwie absolutyzm parlamentu. W Estonii, podobnie jak w Polsce, rząd był w gruncie rzeczy tylko wykonawczym komitetem zarządzeń parlamentu. Estońskie stronnictwo agraryjskie rozpoczęło więc walkę o zmianę ustroju. Parlament występował sam dwukrotnie z inicjatywą zmiany konstytucji, ale bezskutecznie, ponieważ zmiana konstytucji w Estonii mogła być przeprowadzona jedynie drogą plebiscytu, a plebiscyt wypowiedział się początkowo przeciwko zmianom.

Z biegiem czasu jednak wypadki uświadomiły naród o konieczności

zmiany ustroju, do czego przyczyniła się w dużej mierze organizacja „Vabadussõjalased” (bojownicy wolności), będąca związkiem b. uczestników wojny o wolność.

O ile idzie o dzisiejszy stan rzeczy w Estonii, to ustrój pozostał co prawda parlamentarny, ale rola parlamentu została sprowadzona do działalności czysto ustawodawczej. Odpowiedzialność rządu przed parlamentem została zachowana, ale rząd mianowany i odwołany jest przez prezydenta republiki, który w razie rozbieżności zdań może rozwiązać parlament i ogłosić nowe wybory. Prezydent republiki ma m. in. prawo wydawać ustawy na podstawie dekretów. Obecny parlament estoński zamiast 100 liczy tylko 50 posłów.

Widzimy więc z tego, że w Estonii sejmowładztwo doznało bankructwa. Ten mały zaprzyjaźniony z Polską kraj, jest jeszcze jednym dowodem tego, że w Europie przeżyły się już dawno stare formy ustroju.

Drobny przemysł rzemiosło na front

Gdynia, w styczniu 1935 r. Celem ożywienia naszego drobnego przemysłu i rzemiosła, Towarzystwo Wystaw i Targów w Gdyni urządza w 1935 r. w czasie od 29 czerwca do 1 września włącznie, Polską Wystawę Przemysłowo-Rzemieślniczą, która zapowiada się pierwszorzędną, albowiem w roku tym cała Polska obchodzić będzie 15-lecie odzyskania dostępu do morza. Organizatorzy wystawy nawiązali kontakt z zagra-

nicą, aby na wystawę ściągnąć do Gdyni obcokrajowców i Polaków z zagranicy, którzy się interesują importem z Polski. Dotychczasowe przygotowania do wystawy świadczą, iż będzie to impreza na dużą skalę, zorganizowana wzorowo i dająca rękojemnie powodzenia. We wszystkich sprawach związanych z wystawą w Gdyni należy się zgłaszać do Towarzystwa Wystaw i Targów w Gdyni, ul. Kilińskiego 12.

Napiętnowanie kłamstw „Kurjera Poznańskiego”

Poznań, 23.2. W związku z wynikiem wyborów do Koła Medyków U. P., które przyniosły poważną porażkę młodzieży endeckiej, „Kurjer Poznański” przekraczając fakty, doniósł o rzekomem zwycięstwie młodzieży wszechpolskiej i zaatakował ostro kuratora koła, prof. Jurasa, impetując mu stronnictwo przy przyjmowaniu list wyborczych. W związku z tym atakiem rektor Uniwersytetu

prof. Runge zamieścił w prasie oświadczenie piętnujące kłamstwa „Kurjera Poznańskiego”. W podobnej enuncjacji wypowiedziały się zbiorowo w obronie napadniętego profesora liczne organizacje młodzieży, m. in. wszystkie 3 komitety wyborcze. Kłamstwa „Kurjera Poznańskiego” potępił więc nawet endecki akademicki komitet wyborczy.

Kurs P. W. dla instruktorek oświatowych P. B. K.

W dniu 15 lutego zakończone zostały kursy P. W. dla instruktorek oświatowych Polskiego Białego Krzyża prowadzone przez Organizację Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju w Izbnej koło Wisły

oraz w Wilnie w nowym schronisku Organizacji. W kursach, które trwały od 5-go bm. wzięło udział ogółem 58 uczestniczek: po 29 w każdym.

Instruktorzy przeszły program przygotowawczy przysposobienia do

rzucić sobie samej piaskiem w oczy.

— Holendrzy nie robią żadnych takich rozróżnień — zaprotestowała gorąco Brygida.

— Nie — przez głupotę. Mówię to, chociaż sama jestem Indo. Dlatego kolonie holenderskie rozlażą się jak próchno... Przestań myśleć o tym angielskim kawalerze, Brygido i poszukaj sobie porządnego chłopca naszej rasy.

— Więc mamy już na zawsze pozostać tem, czem jesteśmy? — zapytała Brygida. — Czyż nigdy nie będzie nam danem zmazać skazy naszego urodzenia? Ja, moja tante, zetnę tę skazę! Wyjdę za człowieka, którego pragnę i jeżeli nie nasze dzieci, to w każdym razie dzieci naszych dzieci będą tak białe jak on!

— Mówisz, dziecko, o rzeczach, których nie rozumiesz — odparła łagodnie ciotka Sluishoorn. — Czy nie wiesz, że chociaż twoje dzieci mogą być takie białe jak on, to jednak dzieci tych dzieci mogą być takie czarne jak — jak ja!

— Muszę go mieć. Muszę! — zakrzyczała histerycznie Brygida.

— Proszę mnie o radę, a nie chcesz słuchać! — odparła stara kobieta. — Czy ty rozumiesz, co by z tego dla was obojga wynikało, gdybyś go dostała? Jego ziomkowie mogliby go się wyrzec albo nie, zależnie od tego, czy go bardzo lubią. Ale przypuśćmy, żeby go się nie

wyrzekli, czy miłoby ci było żyć z upokarzającym przeświadczeniem, że przyjmują cię tylko ze względu na niego — że litują się nad nim i są uprzejmi dla ciebie, aby mu oszczędzić wstydu?

— Wszystko mi jedno, byłem go tylko dostała! Będziemy się przyjaźnić z Holendrami; vervloekte Engelschmen mogą sobie iść do wszystkich diabłów!

— Głupio mówisz. Przecież on pracuje na angielskiej plantacji. I zresztą znienawidziłby cię, gdybyś się stała powodem jego rozdziału ze swoimi. Czy pomyślałaś o tem?

Ale Brygida powtarzała tylko z tępym uporem:

— Wszystko mi jedno! Wszystko mi jedno!

— Przypomnij sobie ciotkę Gertrudę — ciągnęła staruszka. — Wydawała jej się, że dokonała Bóg wie jakiej sztuki, upolowawszy sobie białego męża. A teraz co? Nienawidzi jej jak djabła święconej wody.

— Jak to ciotka Truda zrobiła? — zapytała z nagle zainteresowaniem Brygida.

— To nie wiesz? — odrzekła nieostroźnie tante Sluishoorn. — Myślałam, że wszyscy znają te stare dzieje.

Brygida wysłuchiwała uważnie opowiadania.

(Ciąg dalszy nastąpi)

obrony kraju i równocześnie 10-cio dniowy kurs narciarski. Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju współpracuje już od dawna z Polskim Białym Krzyżem, który ze swej strony prowadzi zwykle świetlicowe i kulturalno-swiatowe dla członkiń Organizacji P. W. K. do O. K. kursy.

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela, 24 lutego. Macieja Apost. Wschód słońca g. 6.33. Zachód g. 17.04 Wschód księżyca g. 00.00. Zachód g. 8.19
Poniedziałek, 25 lutego. Cezarego Wschód słońca g. 6.31. Zachód g. 17.06 Wschód księżyca g. 0.47. Zachód g. 8.45

Powszechne wykłady Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. — Nawiązując do poprzedniego komunikatu, Izba zawiadamia, że organizowany przez nią cykl wykładów powszechnych rozpoczyna się dnia 26 lutego 1935 r.

Szczegóły w afiszach.

Urzednicy skarbowi na F. O. M. Na apel Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu, p. Ferdynanda Switalskiego, urzednicy i niżsi funkcjonariusze Izby Skarbowej w Poznaniu i podległych jej Urzędów Skarbowych opodatkowali się na rzecz Funduszu Obrony Morskiej. Ogółem w ciągu r. 1934 skarbowcy wpłacili na obronę morską kwotę 2753,22 zł.

Wagrowiec

Kurs kandydatów Legionu Młodych. Przypomina się zainteresowanym, że kurs kandydatów odbywa się w świetlicy L. M. przy ul. Kolejowej Nr 1 w każdy czwartek o godzinie 20-tej. Obecność wszystkich kandydatów obowiązkowa.

Co usłyszymy w Uniw. Powsz. w niedzielę? Po poruszonych już tematach historycznych, przyrodniczych, muzycznych i astronomicznych przychodzi kolej na sprawy inne, które również mogą zainteresować szeroki ogół słuchaczy. Chodzi mianowicie o kwestję wychowania, która dziś zajmuje najczęstsze umysły i wypełnia karty książek i szpalty gazet. Różne mamy zapatrywania i sady, czasem toczą się spory o taki czy inny kierunek wychowania młodzieży. Wynika to stąd, że wychowanie jest rzeczą ważną, a jednocześnie bardzo trudną, bo od niego zależy przyszłość narodu i państwa. Nie wystarczy, że sprawą tą interesują się zawodowo nauczyciele i kierownicy oświaty, trzeba w krag zagadnienia wciągnąć i szerokie masy. Zadanie to spełni Uniw. Powsz. w niedzielę, 24 b. m. W dniu tym w auli Gimn. o g. 16.30 (pół do piątej) wygłosi wykład ks. dr. Abt z Lechli na temat: „Kościół, rodzina i państwo jako wychowawcy dziecka”. Sądzi, że i zagadnienie i osoba prelegenta zainteresują słuchaczy nie mniej niż wykłady poprzednie. T. Nożyński.

Zabawa karnawałowa. Chór Farny w Wagrowcu urządza w niedzielę, dnia 24 bm. w sali Starej Strzelnicy swoją doroczną zabawę karnawałową, na którą członkinie, członkowie i sympatyków jak najuprzejmiej zaprasza. Początek o godz. 20-tej.

Gawędy Legionu Młodych. Gawędy legionowe przeprowadzane są w każdy poniedziałek o godz. 20-ej w świetlicy przy ul. Kolejowej Nr. 1. Dyżury codziennie od godz. 19-ej do 20-ej, w czasie których udziela się informacjami organizacyjnych.

A więc już dzisiaj na wieczorku Koła Śpiewackiego w Nowej Strzelnicy będą się bawić wszystkie piękne panie i przystojni panowie. Towarzystwo dobrane i morowe — bo tylko za zaproszeniami. Ze sobą należy przynieść dużo humoru i wygodne buciki — bo tańce będą do rana. Są też i tańce życzeniowe. I tak:

dla marzycieli — walc Leśne nastroje,
dla kawalerów — fox Jeśli znaj-

Do apelu

Do wszystkich Podoficerów Rezerwy miasta Wagrowca i okolicy

KOLEDZY!

Hasłem naszym jest „Jedność”. W jedności zatem jest siła. Każdy Podoficer Rezerwy nie tylko jako b. wojskowy, ale przede wszystkim jako obywatel naszego Państwa, ma święty obowiązek należenia do organizacji takiej, której naczelnym zadaniem jest **obrona granic naszej Najjaśniejszej Rzplitej Polskiej.**

KOLEDZY! Zarząd Miejsowego Koła mając również na uwadze dobro i opiekę nad wszystkimi zorganizowanymi w Kole członkami postanowił utworzyć z dniem 1 marca br. biuro opiekuńcze w lokalu własnym (u p. Biedrzyńskiej dawn. p. Bodus róg Gnieźnieńskiej-Szerokiej), które urzędować będzie w każde dni czwartkowe od godz. 9-tej do 13-tej. Biuro to załatwiać będzie bezpłatnie wszelkie sprawy swym członkom oraz udzielać będzie wszelkich informacji, do którego uprasza się zrzeszonych

członków z całym zaufaniem zwracać.

A zatem wzywamy wszystkich zrzeszonych i niezrzeszonych Podoficerów Rezerwy, aby wstawili się jak jeden mąż — na nadzwyczajne zebranie Koła Zw. Podof. Rezerwy w Wagrowcu, które odbędzie się w lokalu wyżej wymienionym w dniu 3 marca br. o godz. 15-tej popołudniu.

Wierzmy, że nie będzie w naszej miejscowości i okolicy takiego Kolegi Podoficera Rezerwy, któryby nie wstąpił w szeregi członków czynnych.

Na rubieżach zachodnich musimy być zorganizowani i przygotowani do obrony zagrożonego bytu naszego Państwa i własnych rodzin.

Należąc do naszej organizacji spełniasz święty obowiązek wobec Ojczyzny, gdyż wzmacniasz armję, która zapewni byt naszej kochanej Ojczyźnie i własnej rodzinie.

Jedność!

Zarząd.

Do apelu

Z życia młodolegjonowego

Z okazji pięciolecia istnienia „Legjonu Młodych” odbyło się w niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 18-tej w świetlicy przy ul. Kolejowej, uroczyste zebranie Wagrowieckiego Obwodu L. M.

Zebranie zajął leg. Sowiński, witając obecnych sympatyków z miejscowego społeczeństwa, oraz szarą bratę legionową.

Legjonista Komendant podkreślił na wstępie ważność obchodzonej uroczystości w pracy nad ugruntowaniem Potęgi Państwa Polskiego. Idee nasze są wielkie i silne a przebudowa Państwa Polskiego koniecznością. Mamy dużo energii, zapala do pracy i dobrej woli, więc musimy zwyciężyć.

Następnie głos zabrał leg. Komasa,

dę taką żonę,

dla zawiedzionych — tango Skrwawione serce.

dla stęsknionych — tango Tęskno mi,

dla kochających się — boston Miłość jest wielką zagadką,

dla miłośników zwierząt — tango Białe gołębie,

dla pechowców — fox Może kiedyś innym razem,

dla monopolistów — tango Po kieliszku pierwszym.

A więc do wieczora, godz. 20-tej.

Pow. Oddział WTKR. podaje do wiadomości wszystkich hodowców koni, że w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 10 przedpoł. w sali p. Wierzejewskiej, odbędzie się zebranie organizacyjne Koła Hodowców Koni Remontowych, na które wszystkich hodowców koni uprasza się o przybycie. Pow. Sekretariat WTKR.

Wieczór karnawałowy „Legjonu Młodych”. Dnia 2 marca 1935 roku w sali Nowej Strzelnicy odbędzie się Pierwszy Doroczny Wieczór Karnawałowy Legionu Młodych pod protektorem Prezydenta Konwentu Seniorów L. M. p. v. wojewody Stanisława Kauckiego.

Wieczór zapowiada się imponująco pod każdym względem. Przy dźwiękach najnowszych przebojów tanecznych wykonanych przez Mistrzowską Orkiestrę 58 p. p. płynąć będziemy zgodnym rytmem w oszalałym wirze tańca.

W reflektorowych blaskach o barwie tęczy, jak w tajemniczym kalejdoskopie przesuwają się będzie przed olśnieniami oczyma taneczny krag. Światła i cienie spowiną miękko tańczące pary uwypuklając ich piękno i czar...

Godziny długie przemkną jak sen, pozostawiając zał minionych chwil... Spieszmy więc wszyscy na Wieczór Karnawałowy Legionu Młodych, jedyną reprezentacyjną zabawę bieżącego sezonu.

Z Uniwersytetu Powszechnego. Dnia 20 lutego w auli gimnazjum p. Łażewski wygłosił wykład na temat: „Wędrówka po przestworzach nie-

bieskich”.

Prelegent zapoznał słuchaczy z prawami Keplera, ze słońcem, jego temperaturą, planetami, kometami i innymi ciałami niebieskimi. W wyobraźni licznie zebranych słuchaczy (było ich około 400) dzięki przeźroczom, rzucanym na ekran, dzięki przystępnemu i dość jasnemu wykładowi — zarysowało się niebo, pełne tajemnic, pełne uroku i ciekawości.

Obrazy słońca, księżyca, Marsa, Jowisza, Saturna, opisane przez prelegenta, wprowadziły słuchaczy w świat nieznany im, w świat mgławic i gwiazd. Zebrani z zainteresowaniem wędrowali razem z wykładającym po przestworzach nieskończonych, podziwiając potęgę Stwórcy, potęgę rozumu ludzkiego, który zbadał bieg planet i gwiazd kołowroty.

Słuchacze dowiedzieli się także, że wielce zasłużyli się w dziedzinie astronomii polscy astronomowie, którzy rozwiązyali niejedną zagadkę wszechświata.

Jak wynika z powyższych danych, wykład był interesujący i stał na odpowiednim poziomie.

Wieczór karnawałowy. W ostatniej chwili przypominamy, że Koło Przyjaciół Harcerstwa i Drużyny Harcerskiej przy Państw. Gimnazjum w Wagrowcu urządza dziś w sobotę 23 b. m. wieczór karnawałowy w sali Nowej Strzelnicy. Początek o godz. 20-tej. Zarząd przygotowuje dużo urozmaiceń, wobec tego goście będą się mogli ładnie zabawić.

„Gałka” wykryła złodziei. P. Maciejewskiemu w Krosnach skradziono w nocy 20 c. żyta. W toku dochodzeń sprowadzony z Poznania pies policyjny „Gałka”, który tropił swego czasu mordercę Wyrembka, doprowadził policję z miejsca kradzieży do mieszkań złodziei. Ze względu na toczące się śledztwo, nazwisk ujawnić nie możemy.

Ruch towarzystw

Walne zebranie Ogniska Z. N. P. w Wagrowcu odbędzie się w sobotę, dnia 23 lutego br. o godz. 17-tej w sali szkoły powszechnej z następu-

jącym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokołu z zeszłorocznego walnego zebrania. 3. Referat p. prof. A. Jasłara na temat: „Idea ochrony przyrody w szkole”. 4. Dyskusja nad referatem. 5. Sprawozdanie ustępującego Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 6. Dyskusja nad sprawozdaniami. 7. Udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi. 8. Wybory nowego Zarządu. 9. Wnioski i wolne głosy. 10. Zamknięcie.

W. Kaczmarek

Sekretarz

Prof. A. Jaslar

Prezes

Prezydium miejscowego Oddziału „Związku Pracy Obyw. Kobiet”, zaprasza Szanowne P. P. Członkinie na roczne walne zebranie, które odbędzie się w środę, dn. 27 lutego br. o godz. 16 w świetlicy Z. S. przy ul. Kolejowej.

Walne zebranie Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Wagrowcu odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godzinie 18-tej w sali sejmikowej Starostwa Pow. w Wagrowcu z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie, 2) Wybór przewodniczącego zebrania i sekretarza, 3) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania, 4) Sprawozdania zarządu: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, 5) Sprawozdanie komisji rewizyjnej, 6) Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi, 7) Wybór nowego zarządu i komisji rewizyjnej, 8) Program pracy na przyszłość i ustalenie budżetu, 9) Wolne głosy, 10) Zamknięcie. Z uwagi na ważne punkty obrad, zarząd prosi członków o liczny udział.

Za Zarząd:

(—) Dyr. Andrzejewski w-prezes

(—) H. Piesik sekretarz

(—) Fr. Dobkowicz skarbnik

Walne zebranie Koła Zawodowych Ogrodników na powiat wagrowiecki i okolicę odbędzie się w niedzielę, dnia 3 marca b. r. o godz. 13-tej w lokalu p. Podlewskiego przy ulicy Kościuski. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Na falach eteru

Jeszcze raz!

W sobotę, dnia 23 lutego o godz. 20-tej zostanie powtórzona audycja muzyczna p. t. „Mozaika karnawałowa”, która w swym pierwszym wykonaniu spotkała się z ożywionym przyjęciem radiosłuchaczy. Karnawałowa ta audycja nadana zostanie w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja pod dyr. Stanisława Nawrota przy współudziale popularnych śpiewaków: Lucyny Szczepańskiej i Adama Astona.

Jak to szybko rośnie

Niemiecka biblioteka radiowa obejmuje już 14.000 tomów, w których 5.000 tomów stanowi ściśle fachową literaturę. Przewidziane jest, że rocznie przybywać będzie 3.500 tomów, zatem już za kilka lat biblioteka Rundfunku przedstawiać będzie wartościową i skompletowaną kolekcję. Biblioteka dostarcza wszelkich materiałów dotyczących radiofonji, nie tylko w obrębie Niemiec, lecz także daleko poza jej granicami. W ostatnich dniach zwracano się do biblioteki o informacje z Madrytu oraz z Ameryki. Jednocześnie i biblioteka zwraca się do innych krajów o materiały i informacje, co wywołuje wzajemną wymianę.

Na Wesołej Fali pojedziemy w przeszłość

W niedzielę, dnia 24 lutego o godzinie 21-ej przeniesie nas „Wesoła Fala” na wiehikule czasu w zamierzającą przeszłość. Wraz z wesołofalowcami znajdziemy się... pod Troją. Będzie to druga część wesołej powieści radiowej p. Elgi i Tota p. t. „Tem-pomobilem w przeszłość”. Część I tej powieści nadana została pod tytułem „Wesoła Fala w raju”, dnia 17 lutego.

Pęd młodzieży wiejskiej do organizacji

Mówi się zawsze, że w porównaniu z zagranicą życie organizacyjne w Polsce jest mało rozwinięte. Powiedzenia te są co najmniej niesprawiedliwe. W odczycie, który zostanie wygłoszony przez mikrofon warszawski w dniu 24 bm. o godz. 18,45 przez p. Cwirko-Godecką prelegentka zilustruje rozwój ruchu organizacyjnego na wsi, któremu przoduje, rzecz prosta — młodzież, co wypływa z właściwości jej psychiki i z tej prastarej prawdy, że w niej leży kontynuacja wszelkich pomysłów, prac i zamierzeń. Ruch organizacyjny młodzieży wiejskiej zasługuje na tem większą uwagę społeczeństwa, gdyż posiada o wiele trudniejsze warunki rozwoju niż w mieście, o czem dowiedzą się wszyscy z pogadanki.

Ceremonja i przepych królewski na cenzurowanem

Zbytek, ośniewający przepychem i wystawnością, dawnych dworów królewskich gdzie berło dźmierzył ceremonjał, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę wystąpienia publiczne, wprawia nas dzisiaj, jeszcze, gdy o tem czytamy w niemiłe zdumienie. Nie brakło jednakże powadze i dostojności etykiety sytuacji humorystycznych, w które obfitują anegdota i wspomnienia z dawnych lat. Ilustracją tych wspomnień będzie poniedziałkowy odczyt radiowy, który o godz. 19,30 wygłosi p. Jan Kuczawa.

Dlaczego mój detektor nie działa?

Pytanie to jest źródłem kłopotów dla każdego radjosluchacza. Podajemy tutaj kilka sposobów naprawy odbiornika detektorowego w zakresie możliwości każdego słuchacza. A więc — aparat nie działa, gdyż: — antena uziemniona, — podnieść rączkę przełącznika antenowego ku górze; — igła nie dotyka do kryształu, — dosunąć igłę do kryształu i wyszukać czuły punkt; — wtyczka antenowa lub uziemnienie odłączone od odbiornika, włączyć je do odpowiednich gniazd; — jedna z wtyczek słuchawkowych odłączona od odbiornika, — włączyć ją do odpowiedniego gniazda; — źle nastawiony przełącznik falowy, — przekręcić na odbierany zakres fal; nadłamanie sznurów lub obłożenie się śrubek we wtyczkach słuchawkowych, sprawdzić słuchawki na innym odbiorniku, który działa dobrze, a po stwierdzeniu uszkodzenia oddać je do naprawy; — nadłamanie w przewodach: antenowym, uziemieniowym lub brak kontaktu z wtyczkami bądź ze śrubkami przełącznika antenowego, — sprawdzić przewody i wtyczki; uszkodzenie odbiornika, sprawdzić najpierw na innej antenie, a jeżeli nie będzie działać, oddać go do naprawy.

Tyle w wypadku zupełnego milczenia odbiornika.

Wągrowiec

Autobus do Sarbji. Zw. Weteranów Koło Sarbja podaje chęciom brać udział w wieczorku karnawałowym.

Zeznanie o dochodzie

Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 5 lutego 1935 r. termin do składania zeznań dla wymiaru podatku dochodowego za r. 1935 dla osób fizycznych i spadków wakujących, prowadzących księgi handlowe lub gospodarcze został przesunięty do dnia 1 kwietnia 1935 r. Termin ten dotyczy również dochodów powyższych osób, osiąganych z innych źródeł nie objętych księgami handlowymi lub gospodarczymi.

Do tego samego terminu został przesunięty dla wyżej wymienionych osób termin płatności przedpłaty (zaliczki) w wysokości połowy kwoty, jaka przypadnie od zeznanego dochodu.

Osoby fizyczne i spadki wakujące nieprowadzące ksiąg handlowych lub

gospodarczych a osiągające dochód z nieruchomości gruntowej przekraczającej 100 ha, albo z nieruchomości budynkowej, składającej się więcej niż z 20 izb lub też z przedsiębiorstw i zajęć obowiązane są złożyć zeznanie o dochodzie i uiścić przedpłatę w terminie do dnia 1 marca 1935 r.

Równocześnie z przedpłatą na poczet państwowego podatku dochodowego należy uiścić w kasie skarbowej przedpłatę na rzecz podatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego wysokości połowy kwoty obliczonej według skali podanej w formularzu zeznania o dochodzie.

Formularze zeznań o dochodzie można otrzymać w Urzędach Skarbowych.

wym urządzonym przez tamt. Koło, że w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 6,15 wieczorem, wyjedzie autobus do Sarbji. Zbiórka gości w lokalu p. Magdziarza, ul. Szeroka do godz. 9,15 wieczorem punktualnie. Cena za przejazd autobusem 50 groszy.

„Hrabia Zarow”. Dźwiękowe Kino Metropolis wyświetla w niedzielę, 24 bm. o godz. 2,30, 5,30 i 8,30 najnowszy przebieg o wyjątkowo atrakcyjnej treści i bogatej inscenizacji wg. powieści Richarda Conella p. t. „Hrabia Zarow”. Dramat osnuty na autentycznych faktach realizacji słynnego twórcy „King Konga”.

Zapowiedziane zebranie Absolutów Szkół Rolniczych na niedzielę 24 bm. z powodów od sekretarjatu WTKR. niezależnych nie odbędzie się. Nowy termin zebrania ogłoszony będzie w swoim czasie. Sekretarjat WTKR.

Mała uwaga! Szał karnawałowy wciąż trwa — ludziska się bawili dobrze i mniej dobrze — a jednak wszyscy czekają na punkt kulminacyjny na doroczny Wieczorek „Sokoła”! Takiego wieczorku — jak w tym roku ma być — nie było jeszcze nigdy.

A więc będziemy tańczyć jak nigdy, będziemy szaleć jak nigdy, będziemy się bawić jak nigdy. Bo wieczorek Sokoła to rendez-vous całego Wągrowca — to wspaniała rewja toalet — to doborowa orkiestra — to przeobfity a kryzysowy (pod względem cen) bufet i t. d. i t. d. Zresztą szczególnie szczególnie później. L.

Sarbka

Z działalności Koła BBWR. Dn. 17 b. m. odbyło się walne zebranie Koła BBWR, które zajął hasłem: „Prawem naczelnem — dobro Państwa” kierownik Koła p. Jan Wyżkiewicz, witając obecnego prezesa obwodowego p. Jana Szostaka z Brzeźna Nowego. Sekretarz p. Kostus odczytał protokół z ostatn. zebrania, który przyjęto bez zmian, poczem zdał sprawozdanie z rocznej działalności. Członków Koła liczy 11, zebrani odbyło się 7, akademji 3, referatów wygłoszono 10. Stan kasy po uwzględnieniu 75 proc. odpłaty i innych wydatków wykazał saldo 5,45 zł.

Następnie prezes obwodowy p. Szostak wygłosił dłuższy referat na temat: „Czy rolnictwo może liczyć na czyją pomoc”. W referacie swym p. Szostak podkreślił konieczność zorganizowania się rolnictwa w jedną silną organizację, celem obrony własnych interesów i zmuszenia kapitału do liczenia się z rolnictwem, a karale do obniżenia cen swoich produktów tj. przemysłowych.

W dyskusji, która wywiązała się po referacie wskazywano, że głównym brakiem w zorganizowaniu rolnictwa jest oświata, a co zatem idzie i zrozumienie potrzeby silnej organizacji wśród rolników.

Po omówieniu spraw organizacyjnych, kierownik Koła zamknął zebranie.

Ochodza

Z życia Pododdziału Z. S. Na prośbę zarządu stowarzyszenia Kółka Rolniczego Ochodza - Łaziska, zorganizowany zespół teatralny przy Pododdz. Z. S. w Ochodzie odegrał w miejscowej szkole na rzecz powyższego, pod kierownictwem ref. ośw. ob. Buszłówny w dniu 10-go b. m. dwuaktówkę „Jak kapral Szczapa dostał się do raju”. Sztuka ta pełna werwy i humoru, przy dodaniu szeregu innych niespodzianek, cieszyła się dużym zadowoleniem wśród licznie zebranej publiczności.

Tą samą sztukę, na życzenie zarządu, przy dodaniu drugiej „Zydowskie swaty” powtórzone w niedzielę, dnia 17 bm. na deszczu sceny w Łaziskach. I tu amatorzy zespołu wywiązali się ku zupełnemu uznaniu i zadowoleniu, za co nagrodzono ich burzliwymi oklaskami.

Szczególne uznanie do powyższego należy przyznać kierownicze i ref. ośw. ob. Buszłównie około systematycznie zorganizowanej pracy pozaszkolnej przy świetlicy tut. Pododdz. Z. S.

—o—
Tutejszy Pododdz. Z. S. jak z powyższego i poniższego wynika zaczyna zdobywać sobie szczerze uznanie za dobrą inicjatywę w podejmowaniu przez siebie pracy. Zorganizowany zespół Przysposobienia Rolniczego, pod przewodnictwem ob. Krajniaka Franciszka zdobył w bie-

żącym roku gospodarczym na tego rocznym konkursie pierwsze miejsce w powierze, zyskując jako nagrodę bezpłatny kurs „Imieniem Staszica”. Zapoczątkowana praca w tym kierunku zdobyła wśród reszty członków dodatnią stronę, dowodem czego jest utworzenie się drugiego zespołu męskiego i dwóch zespołów żeńskich. Należy spodziewać się, że jeszcze w tym roku będziemy mieli sposobność oglądania własnych eksponatów pokazowych na terenie tut. wsi wystawionych przez konkursistów zespołów.

W zbożnej pracy dla dobra państwa i ogółu tut. Pododdz. Z. S. „Szczęść Boże”. (ski)

Dobra gospodyni

Wątróbka z jabłkami

Wątróbkę cielecą pokrajać w grube plastry i naszpikować słoninką. Do rondla włożyć łyżkę masła, zarumienić, włożyć kilka plasterków wątróbki, a na nie jabłka pokrajane w szerokie plastry, na wierzch znów wątróbkę i łyżkę masła. Dusić dwadzieścia minut. W połowie duszenia posolić, potrząsnąć rondlem i przesypać lekko mąką.

Kluski saskie

Łyżkę masła rozetrzeć z trzema żółtkami, wlać łyżkę wody, łyżkę mąki i szczyptę soli; następnie ubić pianę i wszystko razem zmieszać. Kawałek ugotowanej szynki pokrajać w małe kawałki, wymieszać razem z ciastem, zrobić małe galki, wrzucić na gotującą wodę. Gdy wypłyną na wierzch, przelać wszystko przez durszlak, kluski włożyć na półmisek i polać je przesmażoną słoniną.

Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 22. 2. 1935 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Zyto	15,25—15,50
Pszenica	15,50—16,00
Jęczmień browarowy	21,25—22,00
Jęczmień jednolity	19,50—20,20
Jęczmień zbiorowy	29,50—20,75
Owies nowy	15,25—15,75
Otręby żytnie	10,00—10,75
Mąka żytnia 65 proc.	
wł. worka	20,75—21,75
Mąka pszenna 65 proc.	
wł. worka	23,00—23,50
Otręby pszenne	9,75—10,25
Otręby pszenne (grube)	10,50—11,00
Rzepak zimowy	41,00—44,00
Rzepak latoowy	38,00—40,00
Gorczyca	39,00—42,00
Groch Viktoria	37,00—42,00
Groch Folgera	31,00—34,00
Ziemniaki jadalne	2,20—2,50
Słoma pszena luzem	2,70—2,95
„ pszena prasowana	3,35—3,55
„ żytnia luzem	3,00—3,25
„ żytnia prasowana	3,50—3,75
„ owsiana luzem	4,00—4,25
„ owsiana prasowana	2,20—2,70
„ jęczmienna luzem	3,10—3,30
„ jęczmienna prasow.	2,85—3,05
Siano zwykłe luzem	7,00—7,50
„ zwykłe prasowane	7,50—8,00
„ nadnoteckie prasow.	9,00—9,50
„ nadnoteckie luzem	8,50—9,00

Za tak niespodziewanie liczne i szczerze gratulacje, z okazji naszych zaślubin, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie wraz z staropolskim

„Bóg zapłać”

Leonostwo Dąbrowscy.

Wągrowiec, w lutym 1935 r.

Przetarg przymusowy

We wtorek, dnia 26 lutego 1935 r. o godz. 10 przed południem będę sprzedawał w Wągrowcu w drodze egzekucji i za gotówkę:

4 udziały Cukrowni w Żnlinie za łączną sumę 3.200 zł, która to cena ustalona została przez Sąd Grodzki w Żnlinie postanowieniem z dnia 6 lutego 1935 r. znak akt I. Co. 773/84.

Zbiórka w mej kancelarii przy ulicy Kolejowej 43. Preusehoff, kom. Sądu Grodzkiego rewiru I w Wągrowcu.

Mieszkanie

2 pokojowe z kuchnią, parter wydzierżawię. Rączkowski, Janowiecka 76. 85

Mieszkanie

3 pokojowe od zaraz do wynajęcia, Gnieźnieńska 25 - 26. 88

Torfiarki

używanej poszukuje się celem kupna. Zgł. do Administr. pod nr. 81.

Pokój

do wynajęcia przy ul. Kościuski. Zgł. do Administracji pod nr. 80.

Oglašzajcie się w „Głosie”

Świadczenia ułamkowe

na 5% Państwową

Pożyczkę Konwersyjną z r. 1924

kupuje oraz

wkłady oszczędnościowe

za oprocentowaniem do 6 1/2%

zależnie od terminu wypowiedzenie przyjmuje

Bank Ludowy w Wągrowcu.

WSZELKIE DRUKI

wykonuje DRUKARNIA W. KUBANKA